

Deskrypcja: Skrzaty Książkojady, odcinek 2, Bajka o Starej Babci i Molu Zbyszku

Nagranie rozpoczyna się napisem, który stopniowo pojawia się na ekranie. To stylizowany na dziecięce pismo tytuł cyklu: SKRZATY KSIĄŻKOJADY. Słowo „SKRZATY” jest dużo większe od „KSIĄŻKOJADY”.

Dookoła napisu pojawiają się skrzacie nogi w bucikach i dłonie wskazujące litery.

Nagranie składa się z dwóch części:

1. Czytania bajki o Starej Babci i Molu Zbyszku;
2. Ćwiczeń i zabaw inspirowanych lekturą.

Pierwszą część nagrania nakręcono we wnętrzu, które przypomina obszerną szafę. Jej ściany obwieszane są kolorowymi strojami, letnimi i zimowymi. Zdradzę Wam sekret – to tak naprawdę teatralna garderoba. Wiszą w niej stroje teatralne, są nawet podpisane tytułami przedstawień, np. „Piotruś Pan”.

We wnętrzu szafy panuje półmrok, jest trochę strasznie. W tej scenerii znajdują się czytający bajkę. Mol Zbyszek i starsza Pani siedzą na krzesłach. Między nimi jest Mucha Marzena. Ona z kolei usiadła na niewysokiej drabince, która zwykle służy do zdejmowania wysoko zawieszonych ubrań.

Kamera czasami pokazuje całą trójkę, ale najczęściej – tylko jedną postać. Niekiedy widać tylko ich twarze w zbliżeniu. Takich ujęć najwięcej ma Mucha Marzena, zwłaszcza kiedy dokańcza wypowiedzi Mola Zbyszka. Wszyscy czytający są tak samo ubrani, mają czarną koszulkę z białą-czarną kamizelką z kapturem.

Ujęcia na czytających są przeplatane kadrami na rzeczy, o których opowiadają. To kolejno: zbitek czarnej wełny, ujęcie na stary telewizor, w którym pokazany jest porter Piotra Cyrwusa (czyli Rysia z „Klanu”) oraz czarno-białe zdjęcie dziewczynki w skromnej białej sukience.

Czasami na ekranie są też animacje. To czarne esy-floresy i zygzaki, które obrazują lot Mola lub Muchy. Zygzaki są bardzo długie, kręte i dość zabawne. Pojawiają się też białe kręte nici, które biegną od jednej krawędzi ekranu do drugiej.

Druga część nagrania to przedstawienie grupy Skrzatów, które wykonują polecenia Justyny. Skrzaty stoją na nieoświetlonej scenie. Do ich czynności dorysowano animacje komputerowe, które uzupełniają to, o czym mówi Skrzat Justyna.